

W wyroku z 31 sierpnia 2021 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Rzeszowie (II SAB/Rz 118/21) rozpatrywał skargę na przewlekłość postępowania, której miał się dopuścić Starosta w sprawie uznania za osobę bezrobotną oraz przyznania prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

Jak wynikało z akt sprawy w dniu 14 lipca 2020 r. za pośrednictwem portalu praca.gov.pl oraz rozmowy telefonicznej skarżącego z pracownikiem Powiatowego Urzędu Pracy dopełniono formalności umożliwiających rejestrację skarżącego jako osoby bezrobotnej. W dniu 15 lipca 2020 r. do PUP wpłynęły dodatkowe dokumenty, które skarżący nadał w sposób tradycyjny, za pośrednictwem operatora pocztowego. Wśród dokumentów znajdowało się świadectwo pracy z dnia grudnia 2019 r., w którego treści wskazano, że stosunek pracy z pracodawcą został rozwiązany na mocy porozumienia stron.

Decyzją z lipca 2020 r. Starosta orzekł o uznaniu skarżącego za osobę bezrobotną od dnia 14 lipca 2020 r. oraz odmówił skarżącemu przyznania prawa do zasiłku. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że odmowa przyznania prawa do zasiłku oparta była na niespełnieniu przez skarżącego wymogu posiadania w okresie 18 miesięcy poprzedzających rejestrację minimum 365 dni okresów wskazanych w ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (dalej: ustawa o promocji zatrudnienia). Od powyższej decyzji skarżący w ustawowym terminie nie wniósł odwołania.

W dniu 25 listopada 2020 r. do Powiatowego Urzędu Pracy wpłynęło pismo skarżącego, w którym wskazano, że w dniu 9 grudnia 2019 r. skarżący stawiał się w siedzibie organu i przedstawił pracownikowi świadectwo pracy z grudnia 2019 r. Zdaniem skarżącego wobec braku właściwego pouczenia ze strony organu, nie skorzystał on z możliwości zarejestrowania się w PUP w dniu 9 grudnia 2019 r., kiedy miał zagwarantowane prawo do zasiłku. Wobec powyższego skarżący zwrócił się o wyjaśnienie sprawy oraz o przywrócenie mu prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

Organ w oparciu o wyjaśnienia pracownika, pismem z dnia 8 grudnia 2020 r. wskazał, że w Powiatowym Urzędzie Pracy nie znajduje się jakiegokolwiek potwierdzenie woli skarżącego odnośnie chęci rejestracji jako osoby bezrobotnej wyrażonej w dniu 9 grudnia 2019 r. lub 10 grudnia 2019 r. Organ wskazał również, że skarżący ze względu na sposób rozwiązania stosunku pracy, mógłby uzyskać prawo do zasiłku dla bezrobotnych po okresie karencji, wynoszącym 90 dni. Ponadto, w piśmie wskazano, że decyzja o rejestracji osoby jako bezrobotnej należy zawsze do bezrobotnego, a organ zatrudnienia, po przedłożeniu wszystkich niezbędnych dokumentów, nie może odmówić rejestracji.

Zdaniem WSA nie ulega więc wątpliwości, że skarżący - formalny wniosek o rejestrację złożył w lipcu 2020 r. a niezbędną dokumentację uzupełnił w lipcu 2020 r. Decyzja została wydana w lipcu 2020 r. a więc w ciągu 8 dni od złożenia wniosku inicjującego proces rejestracji. Wobec takiego przebiegu postępowania wątpliwości sądu nie budzi, że organ w toku postępowania dotyczącego nadania statusu bezrobotnego oraz przyznania prawa do zasiłku dla bezrobotnych - przewlekłości się nie dopuścił.

Skarżący próbował zarówno na etapie złożenia ponaglenia, jak i w skardze wykazać, że w istocie przewlekłość organu należy oceniać od dnia 9 grudnia 2019 r., kiedy to skarżący miał się po raz pierwszy pojawić w PUP celem rejestracji. W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy argumentacji tej nie można podzielić, gdyż akta sprawy, jak również dokumenty przedstawione przez skarżącego nie wskazują, by w tym dniu doszło do wszczęcia postępowania w sprawie rejestracji skarżącego jako bezrobotnego. Skarżący okoliczność wizyty w PUP dnia 9 grudnia 2019 r. ujawnił po niespełna roku, tj. w piśmie z 25 listopada 2020 r., w którym wskazał m.in., że w tym dniu okazał w PUP świadectwo pracy z 6 grudnia 2019 r., w którym widniał zapis o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron. Pracownik PUP

miał poinformować skarżącego, że taki zapis "zamyka mu drogę do wszelkich świadczeń z ZUS". W reakcji na pismo skarżącego z 25 listopada 2020 r., organ podjął bez zbędnej zwłoki czynności wyjaśniające. Ujawniono, że istotnie 10 grudnia 2019 r. jeden z pracowników wygenerował zapytanie do ZUS, dotyczące skarżącego. Pracownik na tę okoliczność, w związku z pismem skarżącego z 25 listopada 2020 r. złożył wyjaśnienia, z których wynika, że okoliczności, dotyczących złożenia tego zapytania nie pamięta. Mógł udzielić porad skarżącemu telefonicznie, gdyż w tym dniu nie zajmował się rejestracją osób bezrobotnych. Niemniej jednak pracownik ten nie był w stanie odtworzyć okoliczności skierowania tego rodzaju zapytania ZUS, jak i tym bardziej okoliczności co do szczegółów rozmowy ze skarżącym, o ile takowa się odbyła. Jak wyjaśniał Starosta, dnia 9 lub też 10 grudnia 2019 r. nie zostały złożone przez skarżącego jakiekolwiek dokumenty związane z rejestracją osoby bezrobotnej. Również skarżący w toku postępowania nie wykazał, aby w tych dniach złożył do organu dokumenty umożliwiające rejestrację.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 33 ust. 2 ustawy o promocji zatrudnienia, rejestracja bezrobotnych i poszukujących pracy następuje po przedstawieniu przez te osoby dokumentów niezbędnych do ustalenia ich statusu i uprawnień. Tym samym osoba zamierzająca ubiegać się w określonym czasie o nadanie jej statusu bezrobotnego sama musi jednoznacznie wrazić taką wolę. W tym celu musi ona zgłosić się do urzędu pracy i przedstawić stosowne dokumenty.

Jak podkreślił WSA w aktach sprawy znajduje się wniosek skarżącego o rejestrację jako bezrobotnego z daty 9 lipca 2020 r., wraz z uzupełnionymi dokumentami w dniu 15 lipca 2020 r. Zarówno organ, jak i skarżący nie ujawnili wniosku o rejestrację, który byłby złożony w dacie wcześniejszej.

W związku z powyższym WSA oddalił skargę na przewlekłe prowadzenie postępowania przez starostę.

Źródło: [CBOSA](#), orzeczenie nieprawomocne